

Depesza
rządu NRD
do Generalissimusa
STALINA
w VI rocznicę
wyzwolenia

Z OKAZJI wyzwolenia Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosował do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina, depeszę, w której czytamy m. in.:

PRZED sześciu laty, 8 maja 1945 r. odkryte chwala armie Związku Radzieckiego wyzwoliły naszą ojczyznę niemiecką spod panowania hitlerowskiego faszyzmu. Z okazji tej rocznicy Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyła Panu i za pańskim pośrednictwem Rządowi ZSRR, Armii Radzieckiej i całemu narodowi radzieckiemu uczucia wiecznej wdzięczności demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

Naród radziecki i Armia Radziecka z niezwykłym bohaterstwem ponosząc duże ofiary, broniły nie tylko własnego kraju, lecz również walczyły o wyzwolenie narodów Europy spod jarzma zbrodniczego faszyzmu niemieckiego.

Jeśli 8 maja 1951 roku przedstawiciele niemieckiego ludu pracującego składają wiązanie na grobach i przed pomnikami bohaterów radzieckich, czynią to pod znakiem poważnego pogłębienia świadomości narodu niemieckiego i jego krytycznej samooceny oraz uroczyste ślubują zrobić wszystko, aby imperialistom nigdy więcej nie udało się wykrzesać narodu niemieckiego dla swych zbrodniczych planów przeciwko wielkiemu Związkowi Radzieckiemu i innym narodom.

W dalszym ciągu depeszy Rząd NRD w imieniu narodu niemieckiego wyraża Generalissimusowi Stalinowi i Rządowi ZSRR głęboką wdzięczność za pomoc, udzieloną w walce o utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, pokój miłujących Niemiec. Depesza stwierdza, że w przeciwieństwie do postępowania Związku Radzieckiego zachodnie mocarstwa imperialistyczne w sojuszu z imperialistami niemieckimi prowadzą politykę rozczłonkowania Niemiec i remilitaryzacji Niemiec zachodnich dla przygotowania nowej wojny agresywnej przeciwko krajom między-narodowego obozu pokoju. Przy pomocy amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech zachodnich odradza się imperializm niemiecki.

Pańskie wskazanie, Wielce Czelodny Generalissimuse Stalina, że pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca, jest dla nas wytyczną działania.

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 128 (1624).
Wydanie A

Czwartek, dnia 10 maja 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Potężna manifestacja pokojowa ludności Warszawy zakończyła wyścig Praga - Warszawa

W manifestacji wzięli udział
Premier Cyrankiewicz,
Marszałek Rokossowski
i członkowie Rządu

ZAKOŃCZENIE wyścigu Praga - Warszawa zamieniło się w potężną manifestację zdecydowanej woli walki o pokój niezliczonych tłumów ludności stolicy, zgromadzonych wzdłuż ulic, którymi przejeżdżali kolarze oraz 50-tysięcy osób, zgromadzonych na stadionie Wojska Polskiego.

Naród radziecki
radośnie
obchodził
6-tą rocznicę
zwycięstwa

MOSKWA 10. 5.

DZISIA 9 MAJA o godz. 22, w stolicy ZSRR zagrzmiły artyleryjskie salwy honorowe dla uczczenia rocznicy zwycięstwa narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych nad imperializmem niemieckim. Równocześnie na niebie rozbiły się różnobarwne ognie sztuczne. Wspaniałe to widowisko obserwowane było przez setki tysięcy mieszkańców Moskwy, którzy zapełnili ulice i place miasta.

Salwy honorowe artylerii oddano również w stolicach republik związkowych, jak również w Kaliningradzie i Lwowie oraz w miastach - bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odesie.

W loży honorowej na stadionie zajęli miejsca entuzjastycznie powitani: Premier Józef Cyrankiewicz, Marszałek Konstanty Rokossowski, członkowie Rządu, przewodniczący CRZZ - W. Kłosiewicz, przedstawiciele naczelnych władz sportowych z przewodniczącym GKRF - Lucjanem Motyką i innymi. Na trybunie honorowej obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Stadion, wspaniale udekorowany portretami Józefa Stalina, Bolesława Bieruta i Klemensa Gottwalda, flagami wszystkich państw biorących udział w wyścigu i wielkim transparentem „Niech żyje Choraży Pokoju - Józef Stalin” - raz po raz rozbrzmiewał potężnymi okrzykami: „Pokój - pokój - Stalin - Bierut - pokój”.

Po spotkaniu piłkarskim drużyn Warszawy i Krakowa, zakończone zwycięstwem reprezentacji stolicy w stosunku 3:1, nastąpiła barwna defilada zrzeszeń sportowych.

**Przemówienie
v-przewodniczącego
PKOP**

DEFILADĘ poprzedziło przemówienie wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju - Stefana Ignara.

Wiceprzewodniczący PKOP, witając gorąco polskich sportowców, którzy w jednym szeregu z całym polskim narodem wyjeżdżają w szóstki siły w walce o wykonanie Planu 6-letniego i o trwały pokój na świecie oraz witając mieszkańców stolicy, przybyłych na stadion, oświadczył m. in.:

„Za parę minut przywitamy na stadionie pierwszych zawodników jeźdźców krajów, którzy po przebyciu trasy liczącej półtora tysiąca kilometrów, a wiodącej szlakiem przyjaźni dwóch bratnich narodów,

z Pragi Czeskiej do Warszawy - przybędą do naszego ukochanego miasta, do stolicy pokojowej i budującej swoje lepsze jutro Polski Ludowej.

Powitamy ich jako bojowników tej samej sprawy, najsławniejszej sprawy ludzkości, sprawy pokoju!
(ciąg dalszy na str. 2-ej)



Zbieranie podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zawarcia paktu pokoju pomiędzy pięciu mocarstwami, rozpoczęło się w Rumuńskiej Republice Ludowej w dniu 10 kwietnia 1951 r. i prowadzone jest nadal na obszarze całego kraju. Na zdjęciu: Czołowi maszyniści z parowozowni kolejowej w Timiszarze składają podpisy pod Apelem Pokoju.

**Kongres
Nauki
Polskiej
obradować będzie
w dniach
29. VI - 2. VII**

Termin rozpoczęcia obrad Kongresu Nauki Polskiej został ustalony na dzień 29 czerwca br. Obrady będą trwały do dnia 2 lipca.

W obradach Kongresu weźmie udział około 1.500 osób. Obok uczonych znajdą się również pracobnicy pracy, racjonalizatorzy, działacze oświatowi oraz przedstawiciele organizacji masowych. Zaproszone zostaną delegacje uczonych z ZSRR, krajów demokracji ludowej i NRD. Zaproszenia wysłane zostaną również do postępowych uczonych zachodu. Hasłem obrad Kongresu jest: „Hasło włączenia nauki do budowy podstaw socjalizmu w Polsce oraz coraz ściślejsze wiązanie badań naukowych z realizacją Narodowego Planu 6-letniego.”

**Sztuka robotnika
Diamanta
przetłumaczona
na język czeski**

W NAJBLIŻSZYCH dniach zobaczymy na scenie teatru im. E. R. Kamińskiego we Wrocławiu sztukę festiwalową Ireny Krzywickiej p. t. „Doktor Leszna”. Treścią sztuki jest problem ustosunkowania się współczesnego lekarza do swej pracy i człowieka cierpiącego. Dalej również w ramach festiwalu sztuk polskich wznowiona będzie sztuka Diamanta p. t. „Noc zimowa”. Jak nas informuje dyr. Teatru ob. S. Szafner, dramat ten, którego autorem jest robotnik łódzki, został przetłumaczony na język czeski.

W czerwcu Państwowy Teatr Żydowski we Wrocławiu wystąpi z premierą „Rodziny Lutońskich” - pióra braci Tur i Pirejewa. Jest to radziecka sztuka współczesna, której akcja dzieje się w roku 1951.

**Przedstawiciele
bohaterskiego
narodu koreańskiego
przybyli do Warszawy**

NAPROSZENIE Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyli do Warszawy przedstawiciele bohaterskiego narodu koreańskiego: zastępca przewodniczącego Zjednoczonych Związków Zawodowych Korei - Mun Duda, jako przewodniczący delegacji, przewodniczący pracy - wiołniarka - Dang Ling - sil i Tian Ung - taj.

Na Dworcu Głównym w Warszawie gości witali: przedstawiciele CRZZ z wiceprzewodniczącym A. Burskim na czele, warszawscy działacze związkowi oraz delegacje stołecznych zakładów pracy.

Na dworcu obecny był również ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej - Coj ir.

**Nowe zobowiązania
górników
zagłębia wałbrzyskiego
przed Narodowym
Plebiscytem
Pokoju**

WAŁBRZYCH. (Kl) W odpowiedzi na apel górników kop. Nowa Ruda brygady zespołowe pozostałych kopalni zagłębia wałbrzyskiego podjęły z okazji zbliżającego się Narodowego Plebiscytu Pokoju nowe zobowiązania produkcyjne.

Wśród nadchodzących meldunków o zaciągnięciu Wart Pokoju na szczególne podkreślenie zasługują deklaracje trzech brygad: Stanisława Przybyły, Józefa Knypsa z kop. Bolesław Chrobry i Roberta Rotholca z kop. Mieszko.

Zespół ścianowy Przybyły postanowił w Wartach Pokoju podnieść poprzednie 1 Majowe zobowiązanie o 20 proc. i wykonać normę trzech lat Planu 6-letniego najpóźniej do 15-go czerwca br.

Zespół Józefa Knypsa zatrudniony przy przekładce pancera do kombinu Donbas, zobowiązał się wykonać normę o 10 proc. wyższą, co w dużej mierze podniesie wydajność pracy maszyn.

Z kopalni Mieszko, zespół ZMP-owski, w skład którego wchodzi popularni przodownicy pracy: Robert Rotholc, Józef Materak i Gerhard Woli, zobowiązał się do 20 km. przygotować dwa „przodki” dla brygad chodnikowych.

Prace te możliwe były dotychczas do wykonania przez trzy a nie jedną brygadę. Zobowiązanie zespołu Rotholca umożliwiło przetrwać 2 trzyosobowych brygad przygotowawczych na inny odcinek.

**Sily zbrojne
ZSRR
czujnie stać będą
na straży
pokoju**

Artykuł Marszałka
Sokołowskiego
w 6-tą rocznicę
zwycięstwa
nad faszyzmem

Moskwa 10. 5.

ŚRODOWA „Prawda” zamieściła artykuł Marszałka Związku Radzieckiego Sokołowskiego pt. „Wielkie zwycięstwo”, poświęcony 6-tej rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami.

Charakteryzując poszczególne etapy Wielkiej Wojny Narodowej, marszałek Sokołowski podkreśla, iż w wojnie tej naród radziecki zwyciężył dlatego, że Partia Komunistyczna i wielki wódz narodu radzieckiego - Stalin, zespalali i mądrze kierowali ofiarnym wysiłkiem zaplecza i frontu. Najgłębszym źródłem historycznego zwycięstwa na drodze radzieckiego i jego wojsk nad imperializmem niemieckim była słuszną polityką Partii Bolszewickiej i genialne kierownictwo Stalina.

W dalszym ciągu artykułu marszałek Sokołowski podkreśla, że koła rządzące USA nie wyciągnęły wniosków z minionej wojny. Nowi pretendenci do panowania nad światem prowadzą tę samą zbrodniczą politykę agresji i dążą do tego samego zbrodniczego celu, do którego zmierzali niefortunni przywódcy hitlerowskiego Reichu.

Ludzie radzieccy - pisze w zakończeniu Marszałek Sokołowski - mogą być pewni, że siły zbrojne Związku Radzieckiego z honorem wykonają wielkie i zaszczytne zadanie, które postawił przed nimi Stalin: czujnie ochraniać pokój, tworząc, pracę narodu radzieckiego, pewnie zabezpieczając interesy państwowe Związku Radzieckiego i uczynić niedostępną dla wrogów granicę ZSRR.

**„Halka”
będzie wystawiona
w Parku Kultury**

W KOMITECIE Miejskim PZPR we Wrocławiu, odbyła się narada aktywów placówek kulturalno - oświatowych, na której omówiono zadania związane z racjonalnym wykorzystaniem Parku Kultury.

Wyłoniono specjalną komisję z ob. Braunem, kierownikiem Wydziału Kultury MRN, jako przewodniczącym.

Zadaniem komisji będzie ustalenie, jakie imprezy i przez kogo wykonane mają być w programie artystycznym Parku.

Przed wszystkim w Hali Ludowej odbędą się występy zespołów baletowych oraz dużych chórów i orkiestr.

W czerwcu wystawiona będzie „Halka” i „Sprzedana naręczona”. Projektuje się również założenie muzeum akustycznej, radiofonizowanie Hali Ludowej oraz odbudowanie centralnego ogrzewania.

W Pawilonie Filmowym, gdzie znajduje się całkowite urządzenie wraz ze scenką, będą się odbywały przedstawienia lalkowe. (JK)

**Jeżeli chcesz
wzbogacić
swoją
biblioteczkę,
weź udział**

**„Konkursie
7-miu
bibliotek”**

Szczegóły
w numerze
jutrzejszym



Dziś

o godz. 18 w sali Domu Kultury ORZZ przy ul. Mazowieckiej 17 odbędzie się

rozdanie
nagród
laureatom

**KONKURSU—
ANKIETY**

urządzonego wspólnie z Wojewódzkim Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym.

Przed rozdaniem nagród odbędzie się impreza artystyczna, w której wezmą udział artyści teatrów wrocławskich. Konferansjerkę prowadzić będzie Wojciech Dzieduszycki.

Przed kilkoma dniami spuszczono na Odrę we Wrocławiu pierwszy w Polsce statek szkolno - ratowniczy. Do jego przebudowy przyczynili się: kapitan Karol Malek, sternik Reinhold Sapok i Alojzy Zawada - maszynista.

O życiu i pracy załogi piszemy na str. 3-iej.
Foto: Czelný.

Zbrodnia amerykańskiego faszyzmu

SZOFRER Mc Gee był ojcem szwagrowa. Ale dzieł od 5 lat przeszło nie widział swego ojca. Szofrer Mc Gee był Murzynem i wystarczało, że współzawodnik kobieta oskarżyła go o rzekome zgwałcenie jej, by wciągnąć Murzyna Mc Gee do więzienia, a przed dwoma dniami stracono na krześle elektrycznym.

Szkanie Mc Gee na karę śmierci wywołało na całym świecie niesłychane wrażenie. Wszyscy uczeni ludzie zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w innych krajach, zdawali sobie doskonale sprawę, że władze amerykańskie przygotowują zbrodnię, której nie powstydziłby się Hitler.

Tysiące listów i depesz wysłanych do Białego Domu nie zdołało jednak uratować życia Mc Gee. Amerykańscy imperialiści, którzy każdego dnia wykazują na Korespondencję pod każdym względem hitlerowców, dowiedli, że również w Stanach Zjednoczonych swe postępowanie wzorują na metodach hitlerowskiego terroru.

Tragiczna śmierć niewinnego Murzyna, którego na krześle elektrycznym posłał amerykański faszyzm, to jeszcze jeden jakże wymowny obraz „demokracji” amerykańskiej, którą Waszyngton chciałby przy pomocy wojny narzucić narodom całego świata.

Zbrodnia, popełniona na Murzynie Mc Gee, przyczyniła się do jeszcze mocniejszego zespolenia się wszystkich uczciwych ludzi w walce przeciwko amerykańskiemu podpalaczom świata, przeciwko mordcom niewinnych ludzi.

Ludność Tybetu dziękuje Mao Tse-tungowi za wyzwolenie

PEKIN 10. 5. Ludność tybetańska zamieszkuje prowincję Sikkim wysłano list do Mao Tse-tunga, w którym wyraża swe całkowite poparcie dla polityki Rządu Ludowego.

W przesłanej — stwierdzają autorzy listu — byliśmy prześladowani i wyzyrkani przez reżim kuomintangowski. Obecnie przy waszej pomocy staliśmy się gospodarzami na naszej ziemi.

Przy pomocy Rządu Chin Ludowych sytuacja gospodarcza ludności tybetańskiej ulega stałej poprawie.

W dalszym ciągu listu ludność tybetańska stwierdza, że w pełni solidaryzuje się z polityką Centralnego Rządu Ludowego, mającą na celu wyzwolenie Tybetu i wyraża nadzieję, że wszyscy tybetańczycy będą mogli powrócić do wielkiej rodziny narodów chińskich i zbudować nowy Sikkim i nowy Tybet, które połączone zostaną w jedną całość.

Niedyskrecje

„Wzruszająca” rozmowa w Białym Domu

NIEDAWNO amerykańska marnotrawka „burmistrz” zachodniego Berlina, Ernest Reuter, udał się do Stanów Zjednoczonych, aby wyproszyć w Białym Domu kolejną porcję pieniędzy dla swego magistratu. Truman przyznał mu te fundusze — mówiąc: „Wiemy, że nam, berlińczykom, przez długie lata jeszcze potrzebna będzie pomoc. Możecie być przekonani, że ją dostaniecie”.

Wkrótce wyszło na jaw — że „wzruszająca rozmowa” w Białym Domu była czystą komedią propagandową. Dwieście milionów marek, które przyrzekł Truman Reuterowi, assignowano już przedtem na reemigrację zachodniego Berlina. Reuter nie dostał więc ani jednego dolara.

„Wyzwolenie”

AMERYKAŃSKI tygodnik „News Week” stwierdza, że kronika filmowa, w której pokazane są ruiny miast koreańskich, „wyzwalanych” przez wojska amerykańskie, wywiera bardzo przykre wrażenie na ludności francuskiej, belgijskiej i holenderskiej.

Specjaliści wojny psychologicznej zdają sobie widzieć sprawę, że to niełatwe zadanie pokazać amerykańskie „wyzwolenie” — ukrywając jego potworne skutki.

(eq)

Spełniły się marzenia Mickiewicza Dzięki Rządowi Polski Ludowej książka dotarła na wieś

10 milionów książek posiadają gminne biblioteki i punkty biblioteczne

DZIĘKI pomocy Rządu Ludowego, na wsi polskiej nastąpił w okresie powojennym ogromny rozwój czytelnictwa. Wieś pokryła się gęstą siecią bibliotek, prowadzonych przez Rady Narodowe, Zw. Sam. Chłopskiej oraz inne organizacje, społeczne i młodzieżowe. W okresie „Dni Oświaty, Książki i Prasy” mało i średnioludni chłopcy z dumą dokonują przeglądu tego wspaniałego dorobku na polu czytelnictwa.

„Naszej przyjaźni z narodem francuskim nie złamią szykany władz francuskich” — oświadczyła Zofia Nałkowska

W związku z nieudzieleniem przez władze francuskie wizy dla delegacji Tow. Przyjaźni Polsko - Francuskiej, prezes Towarzystwa, znakomita pisarka — Zofia Nałkowska, zapytana przez przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej, jak ocenia tego rodzaju postępowanie, odpowiedziała:

Oddawna, z wielkim upodobaniem studiuję świetną twórczość Francji, dzieła myśli filozoficznej i jej literatury — byłem skłonna sądzić, że tradycje tego kraju znałabym raczej szeroko tolerancją, zarówno jak umiłowaniem pokoju i postępu.

Niezgodna z tą tradycją decyzja władz francuskich nie zachwiała moim przekonaniem. Nie jest też w mojej mocy zmienić naszych uczuć dla narodu francuskiego — miłości dla jego sztuki i kultury i podziwu dla jego bohaterów.

Utрудniając współpracę kulturalną między Polską a Francją, władze francuskie uniemożliwiają jej nie mogą.

Wzrost prenumeraty pism i czasopism zwiększona sprzedaż książek

— oto pierwsze rezultaty

„Dni Oświaty Książki i Prasy”

Dni Oświaty, Książki i Prasy odbywają się w całym kraju pod znakami licznych i atrakcyjnych imprez.

W Krakowie odbywają się spotkania literatów z czytelnikami, zabawy ludowe i wieczorki. Olbrzymią frekwencją cieszą się wystawy oraz kiermasze książkowe.

W okresie trwania Dni Liczba prenumeratorów czasopism, zarejestrowanych przez urzędy pocztowe na Lubelszczyźnie, wzrosła o ok. 83.000 osób. Najlepsze wyniki w akcji upowszechniania prenumeraty czasopism uzyskał powiat włodawski, gdzie co trzeci mieszkaniec jest stałym prenumeratorem prasy.

Uczniowie szkoły żegluga śródlądowej w Elblągu zorganizowali w pomysłowy sposób sprzedaż książek na łodziach żaglowych, którymi objeżdżają osady rybackie na trasie Elbląg — Zalew Wiślan.

Dzięki wystawom książek i kiermaszom obroty w sprzedaży książek w Łodzi wzrosły ostatnio trzykrotnie. Największym popytem cieszą się książki i czasopisma radzieckie.

Wszystkie ogniska ruchu zawodowego, a szczególnie związkowe placówki kultury i oświaty biorą aktywny udział w kampanii „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Organizują one w zakładach pracy wystawy książek, odczyty, wieczory dyskusyjne, zakładają nowe kółka Wszechzwiązkowej, prowadzą akcje propagandy czytelnictwa prasy i książek. Związkowe zespoły artystyczne dają liczne występy podczas kiermaszów książek.

Udział w Narodowym Plebiscyście Pokoju — obowiązkiem każdego Polaka

Obecnie we wszystkich prawie gminach naszego kraju czynne są biblioteki powszechne, posiadające razem około 4.500.000 tomów różnych książek i broszur. Poza bibliotekami gminnymi ludność wiejska korzysta z ponad 20.000 punktów bibliotecznych. Każdy taki punkt wyposażony jest przeciętnie w 200 tomów książek.

STALE ROŚNIE POCZYTNOSĆ Niezależnie od tego, 6.400 bibliotek prowadzi ZSCh. Biblioteki te znajdują się w większości w świetlicach gromadzkich i posiadają po nad 1.042 tys. książek.

W upowszechnieniu czytelnictwa na wsi poważną rolę odgrywa szeroka sieć bibliotek szkolnych, których ogólna liczba wynosi 23.260 i dysponuje ponad 4 milionami książek. Książki z bibliotek wiejskich cieszą się stale rosnącą popularnością. W ciągu ub. roku z bibliotek tylko ZSCh wypożyczyli chłopcy ponad 1.198 tys. książek.

W bibliotekach wiejskich znajdują się książki beletrystyczne, popularno - naukowe, społeczno-polityczne i fachowe rolnicze.

CO CZYTA WIEŚ?

Spśród książek pisarzy polskich największą poczytnością cieszą się dzieła: Mickiewicza, Słowackiego, Orzeszkowej, Konopnickiej, Prusa, Żeromskiego, Sienkiewicza, Reymonta, jak też książki autorów współczesnych, piszących o wielkich przemianach, jakie dokonywały się i dokonują w naszym kraju.

Ogromne zainteresowanie budzą wśród chłopów przekłady książek takich pisarzy radzieckich, jak Szolochow, Gorki, Erenburg, Fadiejew i inni.

Do upowszechnienia czytelnictwa na wsi w dużym stopniu przyczyniają się wieczory dyskusyjne i autorskie, urządzone coraz częściej w bibliotekach i świetlicach, wystawy książek, konkursy, poprzedzane prelekcjami na tematy czytelnictwa. Szczególną opieką otoczeni są absolwenci kursów początkowego nauczania, których stale zachęca się do czytania książek, służąc im wskazówkami, pomocą i poradą przy wyborze literatury.

Połączna manifestacja w Warszawie na zakończenie Wyciągu Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Następnie zabrał głos mistrz sportu, kolarz Salyga. Oświadczył on m. in.:

„Miliony młodych ludzi w Polsce, zorganizowanych w zrzeszeniach sportowych i zjednoczonych pod sztandarem ZMP, przeniknięte są gorącym pragnieniem walki o trwały pokój na świecie. W zbliżającym się wielkim Narodowym Plebiscyście Pokoju weźmiemy jako aktywiści czynny udział”.
Mówca podkreślił, że pokojowa, twórcza praca pomnaża bogactwo i potęgę siły naszej ojczyzny, zapewnia szczęśliwe jutro naszej młodzieży i przynosi wspaniałe możliwości rozwojowe na polu wychowania fizycznego.

Wspaniała defilada

Wspaniała barwna defilada z sześciu sportowych otwierały dumnie łopocące na wietrze flagi: białe - czerwona, czerwona i niebieska. W czołówce defilady kroczyła grupa sportowców, niosąca niebieskie proporce, do których umocowano potężne litery, tworzące jedno krótkie, ale jakże bogate w treść słowo „pokój”.

Armia Ludowa zwycięsko odpiera ataki amerykańskiego agresora

PHENIAN 10. 5. DOWÓDZTWO Naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej, współdziałając ściśle z ochotnikami chińskimi, kontynuowały aktywne działania bojowe.

Na odcinku zachodnim i wschodnim odparto ataki nieprzyjaciela, który usiłował posunąć się na północ.

Sekretarz Związku Górników Szkocji wyraża podziw dla troski Polskiego Ludowego o ludzi pracy

Sekretarz Generalny Związku Górników Szkocji — William Pearson podzielił się swymi wrażeniami z kilkutygodniowego pobytu w Polsce. W tym czasie zwiedził on ośrodki robotnicze Śląska oraz brał udział w obchodzie 1-majowym w Katowicach.

— Po raz pierwszy w życiu brałem udział w obchodzie święta 1 Maja w kraju demokracji ludowej — powiedział Pearson — nie zapomnę nigdy pochodu, w którym wielotysięczne rzesze skandowały z mocą i wiarą słowo „pokój”.

W dalszym ciągu wyraził on podziw dla szacunku i opieki, jaką Polska Ludowa otacza ludzi pracy. Jako kontrast tego przedstawił on ciężką walkę górników szkockich o prawo do emerytury i dwutygodniowego urlopu, o podwyższenie nie zarobków i polepszenie warunków życia.

Strajk powszechny w Pamplonie Policja frankistowska morduje demonstrujących robotników

Madryt 10. 5.

STRAJK kilkudziesięciu tysięcy robotników w rejonie Pamplony (stolica prowincji Nawarra) trwa. Gen. Franco sprowadził do Pamplony oddziały wojskowe i policyjne z Madrytu, Bilbao i Logrono. Strajk ma charakter powszechny. Objął on również teatry, kina, hotele i restauracje.

Wczoraj rano doszło do starcia między grupą demonstrujących kobiet a policją, która zaatakowała robotnicę. Policja otworzyła ogień, mordując jedną kobietę i raniąc ciężko kilkanaście osób. Gubernator Pamplony zarządził stan wyjątkowy.

Połączna manifestacja w Warszawie na zakończenie Wyciągu Pokoju

Dziewczęta w sportowych kostiumach wręczają Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi i Marszałkowi Rokossowskiemu wianki białe - czerwonych kwiatów. Entuzjazm wzmagają się do lotu setki gołębi, wznoszą się w górę peki białe - czerwonych, czerwonych i niebieskich baloników.

Wkrótce po defiladzie, wśród ogromnego napięcia zgromadzonych tłumów, rozgrywa się na stadionie szlachetna walka o zwycięstwo w ostatnim etapie wyciągu Praga - Warszawa. Gorąco wita lud stolicy Czechosłowaka Ruzickę, Duńczyka Roepke oraz Polaka Wrzesińskiego, którzy w tej kolejności jako pierwsi mijają mecie. Każda następna grupa kolarzy przyjmowana jest równie serdecznie.

Nienawidzą wojny, pragną pokoju

Zwycięzca wyciągu w klasyfikacji indywidualnej — Duńczyk Olsen z gorącym entuzjazmem mówi o tej wielkiej imprezie sportowej, zorganizowanej przez redakcję organu KC PZPR „Trybuna Ludu” i organu KP Czechosłowacji „Rude Pravo”.

„Spotkał mnie ten zaszczęty, że jako jeden z wielu tysięcy robotników duńskich, którzy nienawidzą wojny i gorąco pragną pokoju, mogę brać udział w potężnej manifestacji pokoju, jakim jest wyciąg Praga — Warszawa. O tym, że narody Czechosłowacji i Polski, tak jak nasz naród i narody całego świata pragną pokoju, świadczyły dobitnie miliony ludzi, witających nas okrzykami: „Niech żyje pokój”, powtarzającymi we wszystkich językach wzdłuż całej trasy wyciągu. Jest dla mnie największą radością, że Apel Światowej Rady Pokoju będą mógł podpisać w stolicy Polski, w mieście — bohaterze — Warszawie.”

Przedstawiciele społeczeństwa wrocławskiego mówią:

Nasze podpisy pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju pokrzyżują plany wojenne kapitalistów

CAŁY kraj przygotowuje się intensywnie do wielkiej akcji Narodowego Plebiscytu Pokoju. Szeroki aktywny społeczny agitatorów pokoju na zebraniach informacyjnych przy pomocy prelekcji i pogadek uświadamia społeczeństwo o znaczeniu i doniosłości uchwał Światowej Rady Pokoju. W rozmowach indywidualnych robotnicy, chłopcy i inteligencja, kobiety i młodzież wykazują niezłomną wolę, walki o usunięcie groźby wojny.

W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia akcji zbierania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju, „Słowo” przeprowadziło rozmowy z przedstawicielami społeczeństwa wrocławskiego.

O. B. JÓZEF ALTMAN, student Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego mówi:

Konieczność mobilizacji sił społecznych całego świata w walce o utrwalenie pokoju wynika ze słów Stalina wypowiedzianych do korespondenta „Prawdy”: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”. Akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju będzie nową wielką manifestacją polskiego świata pracy — manifestacją, która w dobie wzmożonych zbrojeń i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich stanie się nowym czołowym w obóz imperializmu.

Sprawa walki o pokój wiąże się z utrzymaniem całości naszych granic zachodnich i obrony ich polskości. Wrocław — dawniej baza wypadowa imperializmu niemieckiego — staje się obecnie ośrodkiem nowej socjalistycznej kultury i pokojowej pracy. Dlatego w akcji plebiscytowej weźmiemy udział całe społeczeństwo wrocławskie. Nie będzie ani jednego studenta, który nie złożyłby podpisu na Karcie Narodowego Plebiscytu Pokoju.

S. PRAWA utrwalenia pokoju szczególnie droga jest nam kobietom — mówi ob. ZOFIA PARYŻAK, pracownica umysłowa WZPO, matka 3 dzieci.

— W ostatniej wojnie straciłam męża i dlatego ciężko odczuwam jej groźbę. Jako aktywistka pokoju podpiszę Kartę i spodziewam się, że nie będzie kobiety, która by nie podpisała Karty Plebiscytu Narodowego. Dodać się będziemy zaprzestania zbrojeń i zawarcia porozumienia wielkich mocarstw. Ponieważ większość jest po naszej stronie, walkę o pokój wygramy.

OKARZ warsztatów parowozowych Dworca Głównego ob. WŁODZIMIERZ HOMONKO jest przedownikiem pracy wyrabiającym 175 proc. normy. Dla uczczenia 1 Maja — święta pracy i pokoju postanowił wykonywać wyższą normę i osiągnął 217 proc.

— Podpisując Kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, pokazemy światu, że polska klasa robotnicza pragnie wykonywać plan gospodarczy i budować socjalizm — mówi ob. Homonko. — A to osiągnąć można tylko wtedy, kiedy zapewniony będzie trwały pokój na świecie.

My wiemy, że kapitaliści chcą rozniecić nową wojnę, aby zubożać się kosztem milionowych ofiar niewinnych ludzi. Nasze podpisy pokrzyżują wojenne plany kapitalistów.

(ZZ)

Krótkie wiadomości z kraju

◆ Zarząd Powiatowy ZMP w Nowej Hucie, otrzymał od młodzieży FDJ z fabryki sprzętu sportowego i turystycznego w Dreźnie, list, w którym młodzież niemiecka wyraża pragnienie nawiązania ścisłej korespondencji z młodzieżą.

Ze świata

◆ Prezydent Klement Gottwald, na wniosek rządu czechosłowackiego, przyznał 64 nagrody państwowe za wybitne osiągnięcia produkcyjne, naukowe i kulturalne w roku 1950.

◆ Z inicjatywy uczonych lwowskich, założono we Lwowie uniwersytet produkcyjnych metod pracy. W uczelni kształci się około 300 pracowników przemysłu metalurgicznego.

◆ Do Moskwy przybyła, udająca się do Korei, Komisja Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Komisja ma zająć się zbadań zbrodni, dokonywanych przez interwentów amerykańskich, wobec mieszkańców Korei — kobiet, dzieci i starców.

Katolicy polscy w imię wspólnych interesów narodowych wezmą czynny udział w Plebiscyście

Z inicjatywy Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, przy współudziale Komisji intelektualistów i działaczy katolickich odbyła się w Warszawie konferencja prasowa dla przedstawicieli polskiej prasy katolickiej.

W wyniku konferencji zebrani przyjęli jako wytyczne następujące wnioski.

1. Apelujemy, by katolicy polscy, w imię wspólnych interesów narodowych poparli cel walki o pokój i wzięli czynny udział w Narodowym Plebiscyście Pokoju.

2. Każdy z obecnych oświadczył się do upowszechnienia hasła pokojowego, celów PKOP, a w szczególności poprzez akcję Plebiscytu o Fakt Pokoju 5 mocarstw.

3. Wszyscy zebrani wyrazili stanowczy protest przeciwko remilitaryzacji Niemiec i jak najmocniej podkreślili jednolite stanowisko katolickiej opinii publicznej w sprawie polskości ziem zachodnich i nienaruszalności naszej granicy na Odrze i Nysie.

Zmiany rozkładu jazdy pociągów

W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy pociągów w nocy z dnia 19 na 20 maja r.b. — Dyrekcja O. K. P. we Wrocławiu w rozkładzie wprowadza następujące zmiany jazdy pociągów:

1. Poc. Nr. 6104 Jelenia Góra — Warszawa, w dniu 19 maja odeszła z Jeleniej Góry o godz. 19. 25. t.j. 2 min. wcześniej i na całej trasie do Warszawy przejdzie w/g nowego rozkładu jazdy.

2. Poc. Nr. 6113 Łódź — Jelenia Góra, w nocy z 19 na 20 maja odeszła z Ostrowa Wlkp. o godz. 3. 47 t.j. wg. nowego rozkładu jazdy i przejdzie nie przez Krotoszyn, lecz bezpośrednio przez Linie Ostrow Wlkp. — Grabowno Wielkie. W dalszej drodze z Wrocławia Gł. do Jeleniej Góry kursować będzie wg. nowego rozkładu jazdy przez Jaworzynę Śl., a nie przez Sobótkę.

3. Poc. Nr. 6324 Wrocław — Kraków w dniu 19 maja odeszła z Wrocławia Gł. o godz. 22. 30 t.j. o 14 min. wcześniej.

4. Poc. Nr. 6124, Lubiąż Śl. — Warszawa, w dniu 19 maja na trasie Lubiąż Śl. — Wrocław przejdzie normalnie, a z Wrocławia odeszła o godz. 21. 51 t.j. 8 min. wcześniej.

5. Poc. Nr. 6302, Szczecin — Przemyśl, w nocy 19 na 20 maja kursować będzie o 26 min. wcześniej. Do Wrocławia przyjdzie o godz. 0. 29, a odeszła o godz. 0. 35.

6. Poc. Nr. 6402 Jelenia Góra — Katowice, odeszła z Jeleniej Góry 19 maja wg. nowego rozkładu jazdy, t.j. o godz. 23. 10 i kursować będzie z Wałbrzycha bezpośrednio przez Kłodzką ko, a nie przez Jaworzynę Śl.

7. Poc. Nr. 6102, Orient — Bałt Ekspress, od Międzyzdrości do Kłodka przejdzie normalnie, a od Kłodka do Wrocławia i Warszawy w/g nowego rozkładu jazdy, a mianowicie: z Kłodka o godz. 22. 55 z Wrocławia Gł. o godz. 0. 47.

8. Poc. Nr. 6014 Kłodzko — Warszawa — łącznik do poc. Nr. 6114 Jelenia Góra — Warszawa w dniu 19 maja odeszła z Kłodka wg. nowego rozkładu jazdy t.j. o godz. 23. 17.

9. Poc. Nr. 6012 Kłodzko — Olsztyn w dniu 20 maja na trasie Kłodzko — Wrocław odwołuje się. Kursować będzie w tym dniu tylko do Wrocławia Gł. do Olsztyna. Z Wrocławia odeszła normalnie o godz. 6. 47.

10. Poc. Nr. 3313 Zabkowice Śl. — Kamieniec Zabk. w dniu 20 maja odwołuje się.

11. Poc. Nr. 6234, Wałbrzych Dw. Gł. — Kłodzko odwołuje się z Wałbrzycha o godz. 23. 16 w dniu 19 maja odwołuje się.

12. Poc. Nr. 6243, Wrocław Gł. — Ścinawa — odwołuje się z Wrocławia Gł. o godz. 23. 36, w dniu 19 maja odwołuje się. Wzaman tego pociągu kursować będzie pociąg nadzwyczajny Nr. 5525-a, który odeszła z Wrocławia Gł. dnia 19 maja o godz. 23. 00, a do Ścinawy przyjdzie 20 maja wg. nowego rozkładu jazdy.

Spacerkiem

po WROCŁAWIU

Ratunek

PRZEDWCZORAJ pod koła tramwaju Nr 1207 (Zajeżdźnia VIII) wpadła dwuletnia dziewczynka. Motorowy, ob. Piwowarczyk, nie tracąc zimnej krwi momentalnie zatrzymał wóz, wyskoczył i własnoręcznie wyjął ją spod przedniej wystającej części podwozia zdrowe dziecko. Widok ten wstrząsnął sercem do głębi „Spacerkami” — i dla tego apelują do nieważnych mamusiek: Bądźcie czujniejsze!

Zabawa w chowanego

W PARKU Kultury, przy skrajności terenów „A” znajduje się bar mleczny. Placówka ta, zwała się w ciepłe, słoneczne dni, jest przedmiotem uśmieszliwych spojrzeń wielu widzów, którzy z przyjemnością napili się świeżego mleka, tylko nie wiedzą — gdzie. Bo pomijając już fakt, że do pawilonu, w którym mieści się bar, wchodzi się od tyłu, na całym terenie „A” nie ma ani jednej strzałki, ani jednej wskazówki, informującej spragnionych obywateli, gdzie należy szukać piąlmie mleka.

Jak długo jeszcze potrwa ta zabawa „w chowanego”? (Ana)

Okaz

PISALISMY już kilkakrotnie o znajdowaniu w wyrzniętych PMT najrozmaitszych rzeczy, jak: ubiórów, sznurków itp. W tych dniach do kolekcji naszej przybył jeszcze jeden do tychczas niespotykany „okaz”: „Mocny” z gumką. Ob. B., który do nas przyniósł ten „ekspонат” skarżył się, że po zaciągnięciu się jego dymem czuł się bardzo nie dobrze. Dla nas natomiast stało się już teraz jasne, dlaczego przez pewien czas nie było w sklepach gumy tasemkowej. (ag)

„Końska” sprawa

NIEDAWNO „Spacerki” pisały o koniach, które deptały trawę przy ul. Wróblewskiego. W związku z notatką otrzymaliśmy wyjaśnienie z oddziału TPD, że konie te nie są własnością Ośrodka TPD.



Z treści listu wynika, że konie te są postrachem nie tylko trawników, lecz i... dzieci wychowanków przedszkola przy ul. Dembowskiego. Groźne czworonogi przedostają się na teren parku, gdzie bawią się „pociecchy” TPD, wzbudzając w nich uzasadnioną obawę.

„Spacerki” zapytują tą drogą Oddział Rolnictwa Prez. M. R. N., który przejął ogród, przylegający do terenów Ośrodka TPD, kto jest właścicielem koni? (ZZ)

System taśmowy

WUBIEGŁA sobotę gospoda PSS przy ul. Łokietka zapelniona była licznymi gośćmi. Po godz. 14, stoliki były „obłożone”, a kelnerzy z trudem przeciskali się między ludźmi. Wydawało się, że długo trzeba będzie czekać na podanie posiłku. Ale stało się inaczej!

Obsługa podzieliła się na dwie grupy. Jedni podawali, drudzy zbierali talerze i sprząтали stoliki. Kuchnia sprawnie wydawała obiady. Rezultat pomysłowej obsługi był taki, że w krótkim czasie „obłożenie” ustąpiło i każdy mógł bez czekania otrzymać obiad. **Bratno** pracownicy gospody Nr 4. (Ju)

Pierwszy statek szkoleniowo-ratowniczy wyruszył w drogę

by kształcić kadry naszych wodniaków

Młodym adeptom żeglarskiego z całego serca życzymy pogody i „pomyślnych wiatrów”

KAPITAN Karol Matek dał sygnał. Potężna śruba wzburzyła leniwie płynącą wodę. Syrena huknęła matowym głosem i „Radom” ruszył w swój pierwszy rejs na Odrze. Ruszył, jako pierwszy w Polsce statek szkoleniowo-ratowniczy.

12 tys. książek w bibliotece dla uczniów i nauczycieli

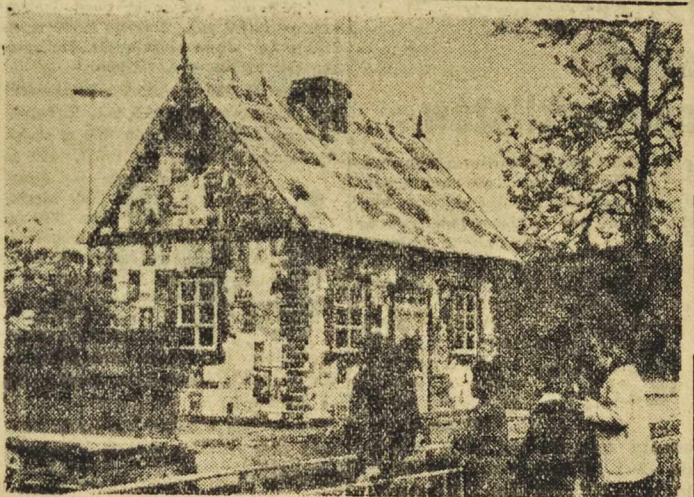
W GMACHU Wyzd. Oświaty Prez. WRN przy ul. Nowy Targ mieści się Centralna Biblioteka Pedagogiczna. Ma ona ułatwić pracę nauczycielstwu i działaczom oświatowym przez dostarczenie im potrzebnych materiałów i źródeł.

Wśród 12 tysięcy tomów ze wszystkich dziedzin, znajduje się wiele dzieł marksistowskich. Bogaty jest również zbiór encyklopedii i słowników.

Poza nauczycielami, z biblioteki korzystają mogą uczniowie ostatnich klas szkół średnich. Mogą tu przychodzić również uczniowie szkół podstawowych pod opieką nauczycieli.

Biblioteka czynna jest w godz. 8—15, w poniedziałki, środy i piątki do godz. 20-ej. (ZZ)

„Dom książki” na platformie tramwajowej budził żywe zainteresowanie młodych czytelników. Ekspozycję wykonali pracownicy MPK.



OBWIESZCZENIA

Dyrektor M.H.D. Art. Spoż. przyjmuje osobiste zgłoszenia do biura M. H. D. Pl. Solny 15, parter, pokój Nr 21, we wszystkie wtorki w godz. od 16 — 20. 1600K

Kierownictwo Oddziału Wojewódzkiego „Spółnoty Pracy” we Wrocławiu, Rynek 48 przyjmują wszelkie zgłoszenia i uwagi, dotyczące działalności „Spółnoty Pracy” w poniedziałki każdego tygodnia od godz. 16 do 18-tej. 1637K

Zamknięcie drogi na czas budowy mostu na trasie drogi państwowej Kąty Wrocławskie — Gniechów przez rz. Bystrzycę. Od 10 maja do 30 września br. zamknięta jest odcinek od m. Kąty Wrocławskie do km 3,0. Objazd dla wszystkich pojazdów wyznacza się z Kąt Wrocław do autostrady przejazd autostradą do Sołnice i dalej drogą państwową do Gniechowa, objazd z Gniechowa do Kątów Wrocławskich tymi samymi drogami. Długość objazdu 5 km. — Prezydent Pow. Rady Narod. Kom. Wrocław. 1635K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kilku starszych księgowych przyjmą od zaraz Zakłady Produkcyjne Pomocniczej Budownictwa Miejskiego „Zachód” — Stalarnia Wrocław, — Psie Pole, ul. Zakładowa 19. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia wraz z podaniami składać do Wydziału Personalnego. 1601K

Kucharza względnie kwalifikowaną kucharzkę przyjmie Zarząd Państwowego Uzdroźniska w Przerzeczynie Zdroju. Płaca do uzgodnienia. 1636K

2 prac. umysłowych — praca w terenie, i pomoc biurowa, i gościnna, i kierowniczo-metodyczna

wego przyjmie Biuro Woj. C. Z. S. Wrocław, Borsak — Haukego 25, III p. 1651K

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE MOTOCYKL marki Victoria z przyczepą sprzedam Bałuckiego 11/3. 1642K

STREPTOMYCYNE sprzedam. Wiadomość: Widok 6, parter, biuro Orłowski. 1645K

GABINET, kredens, szafka — sprzedam. Książka szubska L. 1641K

CHYBA żadna z pływających jednostek nigdy jeszcze nie miała tak młodej i tak pełnej zapachu obłady. Chłopcy zjeżdżali na pokład „Radomia” z całego kraju. Zawód marynarza, choćby tylko w żegludzie śródlądowej, posiada dla naszej młodzieży nieodparty urok.

Kiedy statek minął ostatnią śluzę i wypłynął na „pełne wody”, załoga wzięła się do roboty. Trzeba poznać działanie parowych dzwignów, dzięki którym statek odbywa się bez zarządzeń przeładunkowych w portach, trzeba przestudiować zasady nawigacji, mechaniki i zdobyć jeszcze wiele innych, nie mniej potrzebnych wiadomości.

Janek Kempa dopiero dzisiaj przyszedł na statek. Całe swoje dotychczasowe życie spędził u ojca — gospodarza na małym skrawku ziemi koło Leszna. Benek Nie-wiadomski również jest synem małego chłopca. W przyszłości będzie fachowym pracownikiem mechanicznym. Tak przynajmniej zapewnia nas maszynista statku, Alojzy Zawada.

Zresztą — wszyscy ci „świeżo upieczeni” wodniacy staną się wkrótce prawdziwymi „wikłami rzeczniymi”. Mają przecież nie być jakiegoś instruktora, Henryk Szczepanek „złoty zjadł” na statkach.

Uruchomienie „Radomia”, który w Cynie 1-Majowym przebudowany został z jednostki towarowej — jest wielkim osiągnięciem Państw. Żegludgi Śródlądowej. Jego zadaniem, poza szkoleniem tak bardzo potrzebnych nowych kadr, będzie niesienie doradczą pomocy wszystkim barkom, które na trasie Koźle — Wrocław — Szczecin znajdują się w opałach.

Nowa jednostka przeszła już swój „chrzest bojowy”. Pośpieszyła z ratunkiem barce, która utknęła na mieliźnie.

Trzeba jeszcze dodać, że 15 maja

wyruszy w drogę drugi, podobnie wyposażony statek — „Bytom”.

Nie pozostaje nam więc nic innego, jak życzyć młodym żeglarzom „pomyślnych wiatrów”. (ster)

Czy widzieliście film o Mussorgskim?

W OSTATNIM czasie oglądaliśmy na ekranach wrocławskich, kilka muzycznych filmów z życia słynnych kompozytorów. Najlepszym z nich jest niewątpliwie film produkcji radzieckiej „Mussorgski”, wyświetlany obecnie w kinie „Pokój”.

Film ten obrazuje historię rozwoju narodowej muzyki rosyjskiej i historię tworzenia opery „Borys Godunow” przez genialnego kompozytora Mussorgskiego. Dzięki świetnym kolorom naturalnym, w jakich realizowano „Mussorgskiego”, potęgę sceny z „Borysa Godunowa” występują z niezwykłą plastycznością, zachwycając bogactwem kostiumów i przepychem dekoracji, co w połączeniu z doskonałym śpiewem (udział w filmie biorą najlepsi śpiewacy opery radzieckiej) daje niezapomnianie wrażenie artystyczne.

Film ten, który niedawno został nagrodzony na festiwalu filmowym w Cannes, wart jest obejrzenia tak ze względu na wartościową treść, piękną oprawę muzyczną, jak i świetne walory techniczne. Na mar gnieśmy musimy dodać, iż będzie on wyświetlany tylko do 13 bm. (AM)

Wrocław otrzyma nową strzelnicę

WOJEWÓDZKA Rada Łowiecka, wysiłkiem pracy zrzeszonych myśliwych i nakładem 70.000 złotych zebranych ze składek członkowskich, odbudowała strzelnicę sportowo-myśliwską przy ul. Rybnickiej.

Strzelnica ta jest malowniczo położona, otoczona wodą i drzewami, a dzięki rozmiarom swej powierzchni, wszechstronnemu urządzeniu i oryginalnemu pawilonowi w myśliwskim, należy do największych i najpiękniejszych w Polsce.

Jest ona przystosowana do strzałów strzelniczych: do rzutków i zająca w przebiegu na odległość 30 mtr., do strzałów kulowych: do jelenia, rogacza i dzika w przebiegu na odległość 100, 80 i 60 mtr., a nado do strzałów pistoletowych na odległość 25 i 15 mtr. oraz z broni małokalibrowej na odległość 50 mtr.

Tę nieznaną na ogół strzelnicę zobaczą mieszkańcy Wrocławia już w czerwcu br.

RETUSZER — portfel dokumentami, zaświadczeniami, rejestracją SP, prawo jazdy na nazwisko Ufa Tadeusz. Znalazca, Słomkowski 3a. 1614

SKRADZIONO kartę meldunkową Nr. 64059 na nazwisko Kotapka Anna. 1642K

ZNISZCZONY został biuletyn prasowy M.Z.K. na nazwisko Oleśki, tożsamość. 1655K

ZGUBIONO leg. WSE Nr. 1996 na nazwisko Jędrzejewski Stanisław Wrocław. 1618K

POSZUKUJĄ PRACY STARSZA inteligentna, solidna, dopilnuje biura, czytelni, sklepu, sprzątnie, poprowadzi meldunki. Dokładne wymagania. Oferty „Słowo”, Osobny Pokój”. 1643K

ABSOLWENT Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych Katowice, technik — chemik poszukuje posady. Oferty „Słowo” pod „Chochlik”. 1663K

WOLNE POSADY POTRZEBNA pomoc do mowa do małej rodziny. Saperów 15 m. 11. tramwaj 14. Godz. 16. 1656K

POMOC domowa, chętnie starszą przyjmie małżeństwo pracujące, jedno dziecko. Zgłoszenia codziennie Traugutta 100 m. 2, godz. 18—20. 1639K

PRZYBLAŻAŁ się pieśń ratunek czarny. Do odebrania w ciągu tygodnia, Jelenia Góra ul. Świerczewskiego 30. Po tym terminie przechodzi na własność. 1637K

Zwracamy uwagę Wyzd. Kultury

Na teatr lalek czekają dzieci z całego Wrocławia

WROCŁAW — to trzecie co do ilości mieszkańców miasto w Polsce. Popularna jest opinia, że jest on miastem młodzieży. Twierdzenie to przyobleka się w realne kształty, jeśli weźmiemy pod uwagę, że przyrost naturalny w roku ubiegłym wyniósł z górą 13 tys. osób.

Mimo swej wielkolepiej, Wrocław jest przysłówiową macedoną dla niektórych dziedzin kulturalnych. Miasto młodzieży nie potrafi swym najmłodszym obywatelom zapewnić godziwej rozrywki o charakterze wychowawczym. Blisko czterystutysięczna społeczność nie zdobyła się na stworzenie teatru, którego scena zapewniłaby wrażenia estetyczne dzieciom wrocławskiego świata pracy i wychowywałaby nowe pokolenie w duchu socjalizmu.

W innych miastach Polski zadania te spełniają teatry lalek. W całym kraju teatrów tych jest szesnaście, w tym po trzy w Warszawie i Łodzi. Istnieją one również w miastach posiadających zaledwie dziesiątą część ilości mieszkańców Wrocławia.

O żywotności i powodzeniu ich świadczy n. p. fakt, że krakowski teatr kukielkowy „Groteska” posiada aż trzy zespoły artystyczne. Jeden z nich daje stale przedstawienia na miejscu, drugi objeżdża miasta województwa. Trzeci zespół — to teatr... na rowerze. Artyści ładują sprzęt na przyczepki do rowerów i objeżdżają ze swym programem najbardziej nawet zapadłe wioski. Przedstawienia kukielkowe cieszą się wszędzie wielką sympatią dzieci i starszych.

O wielkich zadaniach wychowawczych teatrów lalekowych nie trzeba chyba wspominać. Wiemy jak wielkie znaczenie w Związku Radzieckim posiada teatr Obrzeczowa.

Zagadnieniem stworzenia samodzielnego teatru lalek winien zainteresować się Wyzd. Kultury Prezydium MRN. Kilkadziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży robotniczego Wrocławia nie może nadal być pozbawione wychowawczych wartości artystycznych. (ZZ)

Złote jazie z fosy miejskiej wędrują do PGR-ów i akwariów

ULUBIENICE wrocławian — złote rybki w fosie miejskiej — karmione są dwa razy w tygodniu. Pożywieniem ich jest groch i lubin. Tygodniowo, ryby w fosach i stawach (o ogólnej powierzchni 12 ha), otrzymują 50 kg pokarmu. Nado, poważna ilość pożywienia dostarczają im przechodnie.

Czerwone jazie są dość rzadkim gatunkiem ryb. Dlatego do Komunalnych Zakładów Ogrodniczych, mających nad nimi pieczę, zgłaszają się nabywcy z całego Dolnego Śląska. Tak np. ostatnio w sprawie zakupu ryb zwróciły się władze miejskie ze Świdnicy i Milicza oraz PGR z Pszczyny. Również szkoły ogólnokształcące często zgłaszają zapotrzebowanie na złote rybki do akwariów. (ZZ)

Studenci medycyny współpracują z Ligą Kobiet

STUDENCI Wydziału Lekarskiego podjęli społeczną akcję, organizując odczyty na temat walki z chorobami zakaźnymi.

Po porozumieniu się z Woj. Zarz. Ligi Kobiet wyjechali do jedenastu powiatów woj. wrocławskiego, gdzie w świetlicach LK, wygłosili pouczające referaty.

Podkreślić należy, że mimo zbliżającego się okresu egzaminów, studenci i studenci medycyny, w zrozumieniu akcji profilaktyki, przy czyniają się do uświadamiania ludności wiejskiej. (J. K.)

Władze sanitarne Wrocławia współzawodniczą z Łodzią

OSTATNIO Oddział Sanitarno-Epidemiologiczny Prez. MRN wezwał do współzawodnictwa władze sanitarne Łodzi.

Zadaniem współzawodnictwa jest podniesienie estetyki i stanu sanitarnego obu miast. Przy punktacji brana będzie pod uwagę ilość przeprowadzonych kontroli i usuniętych niedomagań. (ZZ)

Nową burzę otwarto przy ul. Biskupiej

DWA dni temu nastąpiło otwarcie nowej bursy Towarzystwa Burs i Stypendiów przy ul. Biskupiej. Bursę przeznaczoną jest dla uczennic szkół zawodowych. Mieszkanki jej rekrutują się z liceów muzycznego, odzieżowego, plastycznego, chemicznego, szkoły dla wychowawczyń w przedszkolach i innych.

Ogółem nowy obiekt pomieści może około 100 uczennic, mających najgorsze warunki mieszkaniowe. Bursę posiada ładne, obszerne pokoje, dużą świetlicę i własną, dobrze wyposażoną kuchnię.

Obecnie bursę została przekazana pod opiekę Wydziału Kultury i Sztuki Wojewódzkiej Rady Narodowej. (Ana)

Jedwabie z NRD są do nabycia w Centr. Tekstylnej

WROCŁAWSKI Oddział Centrali Tekstylnej otrzymuje liczne transporty jedwabiu, przeznaczanego na suknie i bieliznę damską.

Jest to przeważnie materiał wzorzysty, utrzymany w kolorach jasnych, zarówno produkcji krajowej jak i importowanej z NRD.

W sklepach Centrali Tekstylnej zauważyć można szczególnie duży wybór jedwabiu na bluzki damskie oraz żorżety i bieliznę. (Ana)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

* Zarząd Grodzki Ligi Kobiet we Wrocławiu urządza wieczorek taneczny dla absolwentów i uczestników kursów nauki porządkowej w sali posiedzeń MRN Sukienice 9. Wieczór odbędzie się 12 maja br. o godz. 18-ej.

* Posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Matematycznego poświęcone 40-leciu działalności naukowej prof. Hugona Steinhausa odbędzie się 11 bm. o godz. 17-ej w auli Politechniki.

* Portfel z dokumentami i 800 zł gotówką pozostawione w sklepie „Zjednoczenia” Nr 24 przekazano do redakcji kierowniczki placówki, ob. Michałina Dąbek.

* Trudno będzie dostać się do mieszkania obywateli, który przedwczoraj po południu na rogu ul. Nowotki i pl. Bohaterów Ghetta zgubił kółko z kluczami. Zguba jest do odebrania w redakcji.

Świdowska i imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Ralka”.

POLSKA — godz. 19 — „Wół Anna”, MŁODEGO WIDZA — nieczynny.

KAMERALNY — nieczynny.

KINA SLASK — „Gosiorek Maty” (węg.), godz. 16, 18, i 20.

SCALA — „Albion” (arg.), godz. 16, 18, i 20.

WARSZAWA — „Piotr I” ser. I (radziecki), godz. 15, 18, i 20.

POKOJ — „Mussorgski” (radz.), godz. 16, 18, i 20.

PRZODOWNIK — „Rwący potok” (fin.), godz. 16, 18, i 20.

POLONIA — „Sumienie” (czek.), godz. 16, 18, i 20.

TECZA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz.), godz. 16, 18, i 20.

PIONIER — Program oświatowy: „Nauka i technika”, „Dzieje jednej orkiestry” — godz. 16 i 17, Dubrowski (radz.), godz. 18 i 20.

LETNIE — „Ostatni Mohikanin” (czek.), godz. 20.

FAMA — „Konik Garbuszek” (radz.), godz. 18 i 20.

ROBOTNIK — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 20.

* OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9—19.

* NOCNE DYŻURY APTEK: SPOL. Nr. 12 — Leśnica, ul. Średzka 33. SPOL. Nr. 18 — ul. Wincentego 41. SPOL. Nr. 4 — pl. Solny 3. SPOL. Nr. 7 — ul. Szczęśliwa 22. SPOL. Nr. 16 — ul. Traugutta 57.

* OSTRE DYŻURY SZPITALI: SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Witosza 22. SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dzieci) — ul. Wszystkich Świętych 1.

Wielki Wyścig Pokoju zakończony Stolica Polski spontanicznie witała kolarzy 11-tu państw

Ruzicka pierwszy na mecie Olsen zwycięzca indywidualnym Czechosłowacy wygrali wyścig

8-ty i ostatni etap Wyścigu Praga — Warszawa zakończył się w Stolicy Polski wspaniałą manifestacją na cześć pokoju. Od ulicy Wolskiej aż do stadionu Wojska Polskiego ustawili się na trasie tysięczne rzesze warszawiaków. Na czerwonym tle krawatów młodzieży zetempowskiej migotały chorągiewki z napisem pokój. Ludność stolicy, godnie przygotowała się do przyjęcia kolarzy 11 państw.



Hadasik Polska (od lewej)
i Meister NRD

W loży honorowej wypełnionej go brzegi stadionu zasiadli członkowie Rządu z premierem Czerwinkiem i marszałkiem Rokossowem na czele.

Rzesiste brawa witały kolarzy pędzących ulicami Warszawy. Stadion coraz bliżej. Na trasie tłumy coraz gęstsze. Po mokrej śliskiej jezdni sunie Ruzicka, za nim Duńczyk Röpke i Polak Wrzesiński. Wpadają na stadion. Walka o pierwsze miejsce trwa do ostatniego go metra. Szybki Czechosłowak Ruzicka nie daje się wyprzedzić i pierwszy mija metę. Za nim wpadają Röpke, Wrzesiński, Władysław Klabinowski, Dimov, Peric, Olsen, Włoch Ferri, Vesely, Hadasik, Poncini i cała grupa kolarzy. Coraz to nowi zawodnicy mijają metę.

W ŁODZI

Starterem honorowym do ostatniego etapu była przewodnicząca pracy Barbara Jaworowska.

Kiedy wrócicie do swoich krajów — mówiła ona, powiedzcie waszym narodom, że my Polacy, pracą budujemy pokój na świecie. Za chwilę start honorowy, a na przedmieściu ostry. Czołowi zawodnicy z miejsca narzucają ostre tempo, jak gdyby już finisz zaczął się w Łodzi — a do mety daleko — 145 km.

CO SIĘ DZIAŁO NA TRASIE

Już na pierwszym kilometrze Polak z Francji Feliks Klabinowski ma defekt maszyny. Zostają w tyle — Kulczycki i Rumun Jonica.

W Strykowie tłumy na ulicy. Po kół, pokój wołają ustawione w szeregu dzieci, wymachując chorągiewkami. Na 25-tym kilometrze Czech Svoboda ma defekt. Mijają go, Feliks Klabinowski i Kulczycki ścigający czołówek. Tempo wyścigu wzrasta. W ciągu godziny kolarze przebyli 37 kilometrów. Nic dziwnego, wszyscy spieszą do mety ostatniego etapu.

Na ulicach Łowicza Kulczycki znowu przebiega gumę. Dwa km. dalej Poncini czeka na wóz techniczny, aby wymienić rower. W czołówce tymczasem zaczyna się zamieszanie, 4-ch zawodników próbuje ucieczkę. Zyskuje 100 mtr. przewagi, lecz Olsen szybko organizuje pościg i dochodzi ich.

WYCYN OSTERGAARDA

W czołówce krakusa. Niemiec Gaede zderzył się z Ostergaardem i Röpkiem. Wszyscy podnoszą się. Röpke chwilę czeka na swego kolegę, jednak widząc, że ten nie wsiada na rower,

wspólnie z Gaedem ruszają w pogoń za czołówką.

Ostergaard, który został na trasie stracił kilka cennych minut, zanim udało mu się zreperować maszynę. Wytrzymały Duńczyk rusza w pogoń za czołową grupą zawodników. Sam przebywa kilkanaście kilometrów i wreszcie dochodzi do pędzącej z szybkością 40 km na godzinę grupy kolarzy.

Na wzgórzu przed Sochaczewem, do przodu wysuwa się Kaplak. Zyskuje 100, a po chwili 200 mtr przewagi. Polacy trzymający się na czele chcą ułatwić koleżance ucieczkę, Czesi jednak nie pozwalają zmniejszyć tempa i cała grupa dochodzi do Kaplaka.

Wszyscy Polacy jadą w pierwszej grupie składającej się z 17-tu kolarzy, wśród których jest 4-ch Czechów, 3-ch Duńczyków i 4-ch Niemców. Pro wadzą na zmianę Wrzesiński, Niemiec Frensi, Peric i Olsen. Vesely trzyma się w tej grupie, jednak widząc, że jest wyraźnie zmęczony.

Układ czołówek nie zmienia się, aż do samej Warszawy. Na mecie pierwszy jest Ruzicka w czasie 3.28.03.

Etap drużynowy wygrali Czechosłowacy, którzy są też zwycięzcami tegorocznego Wyścigu Pokoju. Polacy, którzy jechali coraz lepiej uplasowali 11 się w ostatnim etapie na drugim miejscu przed Niemiec Republiką Demokratyczną.

M. Zywiec

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA 9-EGO ETAPU

1. Ruzicka CSR — 3.27.00.
2. Röpke — Dania.
3. Wrzesiński — Polska.
4. Klabinowski — Polska.
5. Dimov — Bułgaria.
6. Peric — CSR.
7. Olsen — Dania.
8. Ferri — Włochy.
9. Veseli — CSR.
10. Hadasik.
11. Kaplak.
12. Wójcik.

KLASYFIKACJA 9-GO ETAPU

1. CSR — 10.24.09.
2. Polska — 10.24.09.
3. Dania — 10.24.16.
4. NRD — 10.35.06.
5. Bułgaria — 10.26.48.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA WYŚCIGU PRAGA — WARSZAWA

1. Olsen, Dania 45.42.47.
2. Meister NRD 45.51.18.
3. Ferri, Włochy 45.51.59.
4. Kiss Dala, Węgry 45.52.13.
5. Sere, Węgry 45.54.33.
6. Dimov, Bułgaria 45.56.14.
7. Sandru, Rumunia 45.56.37.
8. Lobre, Francja 45.57.55.
9. Vesely, CSR 45.58.16.
10. Ruzicka CSR 45.59.55.
11. Hadasik, Polska 46.02.42.
12. Wójcik, Polska 46.06.16.
13. Wrzesiński, Polska 46.33.46.
14. Kaplak, Polska 47.09.06.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA WYŚCIGU PRAGA — WARSZAWA

1. CSR czas ogólny 137.42.10.
2. NRD — 137.54.16.
3. Węgry — 137.54.27.
4. Bułgaria — 138.09.38.
5. Polska — 138.11.18.
6. Rumunia — 138.34.44.
7. Dania — 138.57.12.
8. Włochy — 139.47.47.
9. Polonia Francuska — 140.52.11.
10. Finlandia — 141.40.03.

266 odznak SPO

zdobyli członkowie
Budowlanych



CZŁONKOWIE Budowlanych we Wrocławiu zdobyli do dnia 7 bm. 266 odznak SPO. Jak wynika z napływających meldunków, członkowie tego zrzeszenia na terenie województwa mogą poszczycić się nast. ilością zdobytych odznak.

Wrocław — 266, Jelenia Góra — 120, Radków — 38, Ząbkowice — 58.

Z pozostałych miejscowości nie nadesłano jeszcze sprawozdań. (Grab)

Zawody narciarskie w Karpaczu

W najbliższą niedzielę 13 bm. Budowlani Karpacz organizują nad Małym Stawem — Slalom Gigant.



Start w zawodach zapewnił czołowi narciarze zakopiański z Dziedzicem, Rójem, Ciapkiem, Gąsienicą i Józefem Maruszczykiem na czele. Z zawodników dolnośląskich wezmą udział: Jankowski, Lechowicz, Dymitrowicz, Szumański oraz wrocławianie: Gawliński, Idzikowski, Bicz (AZS) i junior Blic z Gwardii.

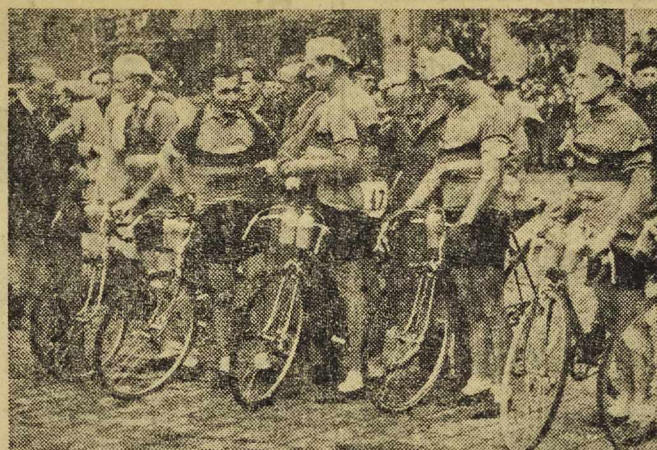
Slalom niedzielny będzie nieoficjalnym rewanżem za mistrzostwa Polski. (Zuk)

Ogniwo Dzierżoniów szkoli motocyklistów

Ogniwo Dzierżoniów zorganizowało masowy kurs nauki jazdy na motorach. W kursie tym biorze udział 180 uczestników, rekrutujących się z miejscowych kół i klubów sportowych.



Zajęcia praktyczne i teoretyczne prowadzi znany motocyklista z Sikiewicza. Kursanci po zdaniu egzaminów, które odbędą się 15 i 16 bm. otrzymają prawo jazdy. (Grab)

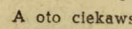


Kolarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej przed startem do VIII etapu Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa.

Wyniki młodzieży szkolnej uzyskane na wrocławskim basenie

NA krytej pływalni KZK we Wrocławiu przeprowadzone zostały zawody pływackie w ramach mistrzostw młodzieży Szkół Zawodowych.

Na starcie stanęło ogółem 76 zawodniczek i zawodników. W barwach szkolnych startowali znani zawodnicy Pałwagu: Petruszewicz, Polomski, Lewicki, Gomółka, Soroka i Maternowska.



W czasie zawodów uzyskano kilka doskonałych wyników. Między innymi Petruszewicz pobili rekord Polski na 100 m st. kl. A uzyskując czas 1.16.2. Poprzedni wynik na tym dystansie wynosił 1.16.7. Mistrzostwa odbyły się w trzech podrejonach, które z kolei podzielone zostały na grupy.

A oto ciekawsze wyniki:
Podokr. I (gr. I) 100 m st. dow. Lewicki (Lic. Energ.) 1.03.3. 2. Gomółka (Lic. Energ.) 1.08.9 min. 100 m st. kl. A. Petruszewicz (Energ.) 1.16.2. 2. Polomski — 1.25.0 min. 100 st. grzb. 1. Gomółka — 1.39.5 min. 2. Kaługa (Lic. Energ.) — 1.49.0. 400 m st. dow. 1. Lewicki — 5.56.1 min. 2. Iwanicz — 5.57.6 min. Sztafeta 4x100 st. dow. Lic. Energetyczne (Gomółka, Petruszewicz, Lewicki, Kaługa) — 5.21.9 min. 3x100 m st. zm. Lic. Energ. (Lewicki, Gomółka, Polomski) — 4.23.4 min.

Grupa II. 100 m st. dow. Śnieżko (Szkoła Zawodowa nr 1) — 1.14.2 min. 100 m st. kl. A. Śnieżko — 1.37.0. 100 m st. grzb. Jaskiewicz (Szk. Zaw. nr 1) — 1.23.0 min. 400 m st. dow. Jaskiewicz — 5.45.9 min. Sztafeta 3x100 m — Szkoła Zawodowa (Jaskiewicz, Barczowski, Klimowicz) — 4.41.3 min.

Grupa III. 100 m st. dow.: Buczkowski (Lic. Mechaniczne) 1.08.5 min. 2. Łopatko (Lic. Mech.) 1.14.2 min. 100 m st. kl. A. Sipański (Mech.) — 1.57.7. 100 m st. grzb. — Bieszczanin (Lic. Mech.) 1.50.5 min. 400 m st. dow. Buczkowski 5.33.6 min. 50 m z grzanem: Buczkowski — 0.34.4 sek. 2. Łopatko — 0.41.3 sek. Sztafeta 4x100 m st. dow.: Lic. Mechaniczne (Bieszczanin, Bułgajski, Jastrzębski, Buczkowski) — 5.53.2 min.

Dalszy ciąg wyników konkurencji męskich oraz żeńskich podamy w numerze jutrzejszym. (Zuk)

Nasze sprawy

Młodzi piłkarze S. K. S. bez opieki

Przy Państwowym Liceum Spółdzielczym we Wrocławiu istnieje SKS, nad którym opiekę objęło Zrzeszenie Sportowe Spółnia. Największą działalność w kole przejawia sekcja piłki nożnej, zgłoszona ostatnio przez Spółnię do mistrzostw Okręgu juniorów.

Początkowo dwa mecze SKS wygrał w wysokim stosunku i miał szansę na zajęcie I-go miejsca.

Ze względu jednak na brak koniecznego sprzętu, pozostałe spotkania oddane zostały walkowerem. Młodzi chłopcy zwrócili się z prośbą o pomoc do swego opiekuna na ZS Spółni, że dopuścił do tego, by pracą i dorobek punktowy młodych piłkarzy poszedł na marne.

Zrzeszenie Sportowe obejmujące opiekę nad jakimś kołem lub LZS-em powinno wywiązać się z należycie z przyjętych na siebie obowiązków. Dziwnym się zarządowi Spółni, że dopuścił do tego, by praca i dorobek punktowy młodych piłkarzy poszedł na marne. (Grab)

Studenci WSWF grają w piłkę nożną

W dniu dzisiejszym na stadionie W. S. W. F. przy ul. Vitellionia rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy jedenastką Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego a drużyną Ośrodka Szkoleniowego Pałwag.

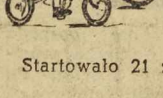
Gospodarze wystąpią w najbliższym składzie z ligowcami Majewskim i Dzieńcem oraz napastnikiem Spółni Kłodzko Biliński.

Początek zawodów o godz. 16.30. (Zuk)

Bartosiewicz wygrywa wyścig kolarski

W wyścigu kolarskim o mistrzostwo Szkół Zawodowych Wrocławia pierwsze miejsce zajął Bartosiewicz (Lic. Spółdzielcze) w czasie 25.45.0 min., przed Rutkowskim (Szkoła Zawodowa Nr 1) — 25.46.0, Koperskim (Szkoła Zawodowa Nr 1) — 25.47.0 i Szczyglickim — 25.50 min.

Trasa wyścigu wynosiła 15 km. Startowało 21 zawodników. (Zuk)



Komunikat WKKF

W dniu dzisiejszym o godz. 19-ej odbędzie się w lokalu Sekcji — Siatkówek Koszykówki i Szympionki WKKF przy ul. Świerczewskiego 57, zebranie wszystkich delegatów kół i klubów wrocławskich.

Tematem obrad będą zbliżające się mistrzostwa siatkówki i szczympionki w klasie wojewódzkiej.

SKS-y Wrocławia i Żarowa na ringu

MŁODZI pięściarze wrocławskiego SKS-u przy III Szkole Ogólnokształcącej gościli w Żarowie gdzie spotkali się w towarzyskim meczu z drużyną tamtejszego Szkolnego Klubu Sportowego.



Zawody odbyły się w ośmiu wagach.

Po zaciętych walkach minimalnie zwycięstwo odnieśli gospodarze pokonując swoich wrocławskich kolegów w stosunku 9:7.

Pięściarze gości przezwali zdecydowanie w wagach lżejszych.

Punkty dla wrocławian wywalczyli: Olek i Janik po 2 oraz Świcz, Matuszewski i Gzowski po 1.

Najładniejszy pojedynek stoczyli ze sobą w wadze piórkowej Świcz (Wr.) z Tyrałą (Zar.)

— Nie wiem — wystękał Crosby. — Słowo daję — że nie wiem co robić. Nawet nie potrafię o tym pomyśleć. — Widzisz, a ja to już obmyślałem. Potrzebny nam jest ktoś, kto zna Fukudę. Prawda? — Tak. — Mamy takiego człowieka... — Gdzie? — zerwał się Crosby. — Uspokój się. Przecież był u ciebie Kanadzawa... — A u ciebie też był? A to drań. — Siedź cicho i słuchaj. Kanadzawa jest nam potrzebny. Bez niego nie damy sobie rady. Trzeba go tylko z nami związać. — Ale jak? — O to się nie martw. Pojutrze generał Kanadzawa zajmie odpowiedzialne stanowisko w policji japońskiej i... będzie ci podlegał. — Jesteś genialny, Smuthers — zawołał radośnie Crosby. — Genialny — generał skrzywił się z niesmakiem. — Po prostu umiem dbać o mój business. That's all.

Zegar przed gmachem prefektury policji wskazywał godzinę dziesiątą. Zazwyczaj o tej porze paliło się światło jedynie w gabinetach, w których urzędowali sędziowie śledczy. Dziś jednak wszystkie okna były oświetlone. Wewnątrz budynku panował gorączkowy ruch. Oficerowie i policjanci biegali po schodach jak oparzeni.

Na drugim piętrze piekło się sprawa całego zamieszania — pułkownik Riisi. Co chwilę wpadał ktoś do jego gabinetu, by od razu wylecieć odprowadzony wściekłymi okrzykami zwierzchnika. Riisi biegł po pokoju, wyrzucał rozkazy z szybkością karabinu maszynowego, przegadzał raporty, dawał je i deptał, krzyczał do telefonu, trząsał widelkami.

— Wszystkich zbadaliście? Nikt z nich nie wie? — krzyczał Riisi do rozdygotanego majora, który stał w postawie na baczność ze strachem myśląc, że za chwilę

M. L. Bielicki

Bakteria 078

11

pułkownik uderzył go ciężkim przyciskiem, który trzymał w ręku.

Ale Riisi rzucił przycisk na podłogę.

— To się nazywają pracownicy policji — wrzeszczał pułkownik. — I wy uważacie, że jesteście ludźmi, którzy potrafią bronić imperium? — zaklął. — Wódkę chłać umiecie, pieniądze kraść, łapówki brać, szantażować idiotów, to umiecie. A z kilku komunistami nie możecie sobie dać rady. Wybadać ich nie potraficie! Wy durnie. Skórę z nich zdziierać pasami, nogi im łamać, skąd jest ten Fukuda, gdzie się ukrywa, kto mu pomógł w ucieczce. Przecież wiadomo, że ktoś biegł za nim i wprowadził go do jakiegoś podwórka i stamtąd dalej uciekli przez ogrodę.

— Panie pułkowniku — wtrącił dygocząc major — ośmielam się zauważyć, że wszyscy aresztowani zostali poddani badaniom drugiego stopnia. Dwaj nawet tego nie wytrzymali.

Riisi nagle uspokoił się. Spojrzał pogardliwie na majora i syknął:

— Babi! Niech pan wraca i dalej prowadź przestępcę. Albo nie, niech pan zleci badanie kapitanowi Kikuczi. Ten potrafi nawet niemego zmusić do gadania. Niech pan tylko asystuje.

Major wyszedł i Riisi został sam w gabinecie. Doszedł do telefonu. Chwilę czekał ze słuchawką w ręku, wreszcie zdecydował się i nakręcił numer.